Kolędy, Jezus Malusieńki

Jezus malusieńki leży wśród stajenki
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
w który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła
w który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła

Nie ma kolebeczki, ani poduszeczki,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

Dziecina się kwili, Matuleńka lili
w nóżki zimno, żłobek twardy, stajenka się chyli
w nóżki zimno, żłobek twardy, stajenka się chyli

Matusia truchleje, serdeczne łzy leje
O mój Synu, wola Twoja, nie moja się dzieje.
O mój Synu, wola Twoja, nie moja się dzieje.

Przestań płakać, proszę, bo żalu nie zniosę
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę.
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę.

Józefie stareńki, daj z ogniem fajerki
Grzać Dziecinę, sam co prędzej podpieraj stajenki.
Grzać Dziecinę, sam co prędzej podpieraj stajenki,

Pokłon oddawajmy, Bogiem go wyznajmy
To Dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy.
To Dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy.

Niech Go wszyscy znają, serdecznie kochają
Za tak wielkie poniżenie chwałę Mu oddają
Za tak wielkie poniżenie chwałę Mu oddają.